PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, środa 3 lipca 1929 r. Nr. 149.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Z. S. R. R. — Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Polsce. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sprawa odszkodowań i długów. — Sprawa ewakuacji Nadrenji. — Stany Zjednoczone A. P. a Kontynent. — Zbrojenia a sprawa rozbrojenia.

W DODATKU: Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A Z. S. R. R.

The Manchester Guardian 29.VI. pisze w art. wst., że najbardziej zacięty anty-bolszewik nie może oskarżać Rosji o agresywność w stosunku do jej wielkiego zachodniego sąsiada — Polski. W roku 1920 polska agresywność rozpoczęła wojnę. Od podpisania traktatu ryskiego Rosja niejednokrotnie podejmowała inicjatywę w kierunku rozbrojenia i paktu nieagresji, lecz Polska ze swej strony nie wykazała żadnego ducha pojednawczego. Zamordowano w Warszawie ambasadora sowieckiego, a w roku zeszłym dokonano zamachu na przedstawiciela misji handlowej. Wprawdzie władze polskie nie są odpowiedzialne za te zbrodnie, należy jednak mieć na uwadze, że po skazaniu zamachowca Wojciechowskiego i zredukowaniu mu kary do lat 5, odbyły się wielkie demonstracje anty-sowieckie. W tym roku odbył się szereg zebrań białogwardzistów rosyjskich, zachęcanych do tego przez władze polskie.

W Rosji panuje poważne zaniepokojenie ze względu na politykę zagraniczną rządu polskiego, a mianowicie tak zwanego „gabinetu pułkowników", który jest zamaskowaną faszystowską dyktaturą militarną na czele z marsz. Piłsudskim, którego orjentacja jest zdeklarowanie anty-rosyjska. Europa Zachodnia zainteresowana jest w usunięciu tarć pomiędzy Rosją a Polską. Jeżeli zajdą jakieś komplikacje polsko-rosyjskie, to Polska po tylu faktach, przemawiających na korzyść Rosji, nie może spodziewać się żadnej pomocy przynajmniej ze strony Anglji.

POLSKA A NIEMCY.

Berliner Tageblatt 30.VI pisze z powodu rozpoczynających się w dniu 3 lipca polsko - niemieckich rokowań likwidacyjnych, że należy zwrócić uwagę na postanowienia, zawarte w kompromisie madryckim, a przewidujące anulowanie przeprowadzonych już likwidacyj, względnie udzielenie odpowiedniego odszkodowania pieniężnego, o ileby w tym wypadku miało się okazać, iż dotychczasowy właściciel nieruchomości był obywatelem polskim. Dziennik wyraża przypuszczenie, że Adatci, który miał objąć przewodnictwo w tych rokowaniach, z powodu wyjazdu na urlop wypoczynkowy odstąpił swój urząd belgijczykowi Kaechenbeckowi, który jako były przewodniczący jednej z komisyj górnośląskich zna dobrze aktualne kwestje polsko-niemieckie.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

The Morning Post 27.VI. w koresp. z Warszawy podaje streszczenie przemówienia marsz. Piłsudskiego przed Trybunałem Stanu i zaznacza, że według ogólnego przekonania min. Czechowicz będzie uniewinniony, i że w każdym razie mało jest prawdopodobne, by werdykt w najlżejszym stopniu krępował przyszłe postępowanie Marszałka.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Vorwärts 28.VI. pisze, że ustawa o ochronie Republiki, wprowadzona po zamordowaniu Rathenaua w 1922 r., była uchwalona pod hasłem, rzuconem przez ówczesnego kanclerza Rzeszy Wirtha, że nieprzyjaciel jest na prawicy. Chociaż więc ta ustawa z założenia swego była od początku skierowana przeciwko wrogom republiki z prawicy, to „bezmyślne zamachy komunistów doprowadziły do tego, iż

w szerszym zakresie była ona stosowana także przeciwko skrajnej lewicy". Początkowo komuniści także uważali tę ustawę za broń przeciwko faszyzmowi, a ponieważ sami spowodowali stosowanie tej ustawy przeciw nim, przeto stąd pochodzi ich braterstwo, łączące ich z faszystami, przy głosowaniu za jej nieprzedłużaniem.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. SPRAWA EWAKUACJI NADRENJI.

The Daily Herald 28.VI. w koresp. z Paryża pisze, iż rząd francuski jest zdania, że jakiekolwiek państwo neutralne będzie bardziej odpowiedniem miejscem dla konferencji reparacyjnej, niż Londyn. Briand nie wypowiedział się jeszcze ostatecznie, co do wyboru Londynu, lecz radzi zwołanie konferencji w sierpniu w Lozannie lub w Lucernie. Gdyby konferencja odbywała się w Londynie, to przewodniczyć jej będzie oczywiście Mac Donald lub kanclerz skarbu w jego zastępstwie. Natomiast jeśli konferencja odbędzie się w jednem z miast państw neutralnych, to Francja może liczyć na przewodnictwo, na czem jej bardzo zależy ze względu na przychylne stanowisko Mac Donalda wobec szybkiej ewakuacji Nadrenji.

The Daily Telegraph 29.VI., omawiając w art. wst. nową konferencję reparacyjną, pisze, iż głównym tematem obrad będzie sprawa ewakuacji Nadrenji. Autor opowiada się za oswobodzeniem Nadrenji i zaznacza, że wycofanie wojsk brytyjskich jest zapewnione, a rząd Mac Donalda przeciwny jest jakiejkolwiek nowej formie kontroli obcej na terytorjum Niemiec.

The Daily Mail 29.VI. Koresp. dyplom. pisze, że w oficjalnych kołach lodyńskich panuje przekonanie, iż konferencja ambasadorów i ministrów celem ratyfikacji reparacyjnego raportu Young'a musi być zwołana w końcu lipca. Jest prawie, że pewne, iż odbędzie się ona w Londynie. W świecie dyplomatycznym zastanawiają się poważnie nad tem, że jest obecnie aktualna kwestja długów wojennych. Apel Poincaré'go do Stanów Zjedn., by odroczyły ściągnięcie 80 miljonów funtów szterlingów, należnych za materjał wojenny, jeszcze bardziej komplikuje sprawę. Francja stoi na stanowisku, że dług, zaciągnięty po wojnie, nie stanowi długu wojennego.

Le Matin 1.VII. w koresp. z Londynu pisze, że odpowiedź Briand'a w sprawie wyboru miejsca dla przyszłej konferencji międzynarodowej w sprawie planu Young'a, doszła już do Foregn Office. Pomimo wielkiej dyskrecji i powściągliwości ze strony koresp. angielskich, bawiących w Paryżu, można z łatwością wywnioskować, iż jakkolwiek Briand nie wyłącza Londynu, jako miejsca dla zebrania się konferencji międzynarodowej, to jednak wolałby, aby się ona odbyła w jednem z miast neutralnych.

STANY ZJEDNOCZONE A. P. A KONTYNENT. ZBROJENIA A SPRAWA ROZBROJENIA.

Le Matin 1.VII. donosi z Londynu, że Mac Donald postanowił wyjechać możliwie najwcześniej do Ameryki. Zapewne wyjazd jego nastąpi już w końcu sierpnia. Celem tej podróży jest przeprowadzenie pertraktacji w sprawie zawarcia paktu pokojowego pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i W. Brytanją. Żadne inne sprawy, a w szczególności sprawa długu angielskiego, nie mają być przy tej okazji poruszane.

LePetit Parisien 1.VII. donosi z Waszyngtonu, iż odmowa Stanów Zjednoczonych odroczenia terminu płatności należnej od Francji sumy nie wywołała w Ameryce żadnych nieprzyjemnych komentarzy. Zarówno w kołach oficjalnych, jak i w większości kół prasowych ujawniła się sympatja w stosunku do Francji. Dziwnem się jednak wydaje w Ameryce twierdzenie Francji, że kładzie jej się nóż na gardle, a to dlatego, iż Francja dosyć miała czasu na zbadanie treści układów, o które chodzi. Francja nie powinna mieć żadnych wątpliwości co do tego, że niektóre wysoko postawione osobistości szczerze ubolewają z powodu konieczności udzielenia jej odmownej odpowiedzi. Senator Reed, wielki przyjaciel Francji, konferował z prez. Hoover'em w sprawie długu Francji; prezydent jednak nie mógł nic uczynić ze względu na to, iż kwestja odroczenia płatności nie leży w kompetencji Hoover'a, ponieważ nie jest to sprawa dyplomatyczna. W obecnej chwili zaś prezydent nie ma możności zwołania sesji specjalnej kongresu, ponieważ członkowie jego korzystają z ferji, których nie wolno przerywać.

Le Petit Parisien 1.VII., omawiając sprawę odpowiedzi Stanów Zjednoczonych, pisze m. in.., iż konstytucja amerykańska nie pozwala rządowi na decydowanie w sprawach finansowych. Przytem spłata sumy 400 miljonów dolarów przez Francję była uzależniona od tego, czy przed tym terminem układ Mellon — Bérenger zostanie ratyfikowany przez Francję i Stany Zjednoczone.

The Morning Post 29.VI. w koresp. z Waszyngtonu pisze, iż Departament Stanu dał do zrozumienia, że usprawiedliwiony optymizm, co do powodzenia morskiej konferencji rozbrojeniowej nie powinien jednak prowadzić do konkluzji, iż konferencja ta da natychmiastowe konkretne rezultaty. Wprawdzie pomiędzy Waszyngtonem a Londynem rokowania prowadzone są z dobrym skutkiem, lecz, jak twierdzą tutaj — każdy pośpiech może spowodować powtórzenie rezultatów z roku 1927, kiedy to brak należytego przygotowania był przyczyną niepowodzenia. W kołach londyńskich zdają sobie prawę, że brytyjska i amerykańska floty wojenne nie są jedyną kwestją, która będzie rozważaną na konferencji. Przyjęcie „miary technicznej" (yardstick) przez Anglję i Amerykę nie będzie stanowiło wielkich trudności, to jednak sprawa zaczyna się komplikować, gdy wchodzi w grę trzecie mocarstwo, np. Francja. Jeżeli konferencja ma być zwołana za pośrednictwem Ligi, to lepiej jest, że inicjatywa pozostanie w rękach Anglji, albowiem łatwiej jest utrzymywać kontakt z innemi mocarstwami z Londynu, niż z Waszyngtonu.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186.30. Drukowano na prawach rękopisu.

sierpnia. Zatem ten problem jest przeprowadzeniem porozumień w sprawie zawarcia paktu pokojowego pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i W. Brytanją. Żadne inne sprawy, a w szczególności sprawa długu angielskiego, nie mają być przy tej okazji poruszane.

Le Petit Parisien z [illegible] VII. donosi z Waszyngtonu, iż odmowa Stanów Zjednoczonych odroczenia terminu płatności należnej od Francji sumy nie wywołała w Ameryce żadnych nieprzyjemnych komentarzy. Zarówno w kołach oficjalnych, jak i w większości [illegible] prasowych uważa się sympatja w stosunku do Francji. Dziwnem się jednak wydaje w Ameryce twierdzenie Francji, że kładzie się jej nóż na gardle, a to dlatego, iż Francja dosyć miała czasu na zbadanie treści układów o które chodzi. Francja nie powinna mieć żadnych wątpliwości co do tego, że niektóre wysoko postawione osobistości szczerze ubolewają z powodu konieczności udzielenia jej odmownej odpowiedzi. Senator Reed, wielki przyjaciel Francji, konferował z prez. Hoover'em w sprawie [illegible] prezydent jednak nie mógł nic uczynić [illegible] to, iż kwestja odroczenia płatności [illegible] kompetencji Hoover'a, ponieważ nie jest to sprawa dyplomatyczna. W obecnej chwili zaś [illegible] możność zwołania sesji specjalnej Kongresu, ponieważ członkowie tegoż korzystają z [illegible] których nie wolno przerywać.

[illegible] z [illegible] VII., omawiając sprawę odmowy Stanów Zjednoczonych pisze m. in. iż konstytucja amerykańska nie pozwala rządowi na decydowanie w sprawach finansowych. Poza tem spłata [illegible] przez Francję była uzależniona [illegible] przed tym terminem układ Mellon — Bérenger zostanie ratyfikowany przez Francję i Stany Zjednoczone.

The Morning Post z [illegible] VII. w koresp. z Waszyngtonu pisze, że departament Stanu dał do zrozumienia [illegible] rządowi, co do [illegible] konferencji rozbrojeniowej nie powinien [illegible] do konkluzji, iż konferencja ta da [illegible] konkretne rezultaty. Wprawdzie [illegible] Waszyngtonem a Londynem [illegible] jednym słowem, [illegible] tak twierdzą [illegible] pokojowych może spowodować powtórzenie się [illegible] z roku 1927, kiedy to brak należytego przygotowania był przyczyną niepowodzenia. W kołach londyńskich zdają sobie sprawę, że [illegible] nie są jedyną kwestją, która będzie poruszana na konferencji. [illegible] przez Anglję [illegible] będzie stanowiło [illegible] trudność [illegible] sprawa [illegible] się komplikować, gdy [illegible] w tej [illegible] Francja [illegible] ma być związana z [illegible] Ligi [illegible] inicjatywa [illegible] w rękach Anglji [illegible] kontakt z [illegible] w Waszyngtonie.

[illegible]

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. SPRAWA EWAKUACJI NADRENJI.

New York Herald z 21 VII. w koresp. z Paryża pisze, iż w kołach francuskich jest zdanie, że [illegible] Londyn. [illegible]